

# Brocki, Zygmunt

---

## W sprawie poprawnej wymowy nazwiska ojca geologii polskiej

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 19/3, 649-650

---

1974

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



## W SPRAWIE POPRAWNEJ WYMOWY NAZWISKA OJCA GEOLOGII POLSKIEJ

W czasopiśmie poświęconym historii nauki warto zwrócić uwagę na obserwowane w latach po II wojnie światowej przykre i żenujące zjawisko zniekształcania w wymowie nazwiska jednego z czołowych naszych uczonych przełomu XVIII i XIX w., tego, którego nazwisko nosi m.in. pałac, gdzie w 1823 r. znalazło siedzibę Warszawskie Towarzystwo Królewskie Przyjaciół Nauk.

Profesor W. Doroszewski w t. II poradnika językowego *O kulturę słowa* (1968 r.) pisze: „W żadnym zwykłym wyrazie polskim nie występuje połączenie liter oznaczających spółgłoskę *sz* z literą oznaczającą samogłoskę *i*, ale z nazwiska *Staszica* tego połączenia się nie ruguje. Stąd nie należy oczywiście wyciągać wniosku, jakoby wymowa się miała w tym wypadku stosować do pisowni, co niektórzy robią — nawet wykształceni humaniści — starannie wymawiając *Staszica* zamiast *Staszycyca*. To jest nieporozumienie, litera *i* ma charakter tylko graficzny, po *sz* oznaczała *y*, a nie *i*” (s. 495).

Zły przykład daje przede wszystkim radio: absolutnie każdy spiker radiowy i każda spikerka nazwisko *Staszica* wymawia właśnie tak, jak jest ono napisane, a więc wymawiają literkowo: *Stasz-i-c*, to *-i-* starają się wymawiać bardzo wyraźnie. Ale nie tylko pracownicy radia tak mówią: nazwisko to w wymowie zniekształcają także pracownicy nauki (inna sprawa, że — nie wszyscy). A okazji do wymieniania tego nazwiska jest wiele, nie tylko bowiem mówi się o samym uczonym, Stanisławie Staszicu, ale też — znacznie zresztą częściej — o różnych obiektach i instytucjach nazewniczo go upamiętniających, np. *Pałac Staszica*, *Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie* itd.

Zdawałoby się, że o poprawną wymowę powinna dbać szkoła. Tymczasem przed kilku laty w radiu słyszałem audycję z którejś ze szkół kieleckich (czy podkieleckich), noszącej imię Stanisława Staszica, i zarówno jej uczniowie, jak i nauczyciele w nazwisku patrona szkoły właśnie jak najwyraźniej to *i* wymawiali: *Staszic*, *Staszica*. W przedwojennej Warszawie nie słyszałem, aby ktoś o pewnej warszawskiej szkole państwowej powiedział: *gimnazjum Staszica*, zawsze się słyszało: *gimnazjum Staszycyca*.

Zwróćmy przy tym uwagę, że nazwisko autora dzieła *O ziemiorództwie Karpatów* może być pisane dwojako: *Staszic* albo *Staszyc*. W *Zasadach pisowni polskiej...* Jodłowskiego i Taszyckiego powiedziano (s. 149 wydanie XVIII, 1972 r.): „Utarł się zwyczaj, że nazwiska powszechnie znanych postaci historycznych, które działały przed wiekiem XIX, pisze się zgodnie z ortografią dzisiejszą, a więc np.: *Mikołaj Rej z Nagłowic* (nie: *Rey*) [...]. Nazwiska osób z czasów nowszych pisze się zgodnie z oryginalną ich pisownią, np.: [...] *Ignacy Domejko* (nie: *Domejko*), geolog polski 1801—1889) [...]” (choć przecież — dodajmy — nie mówimy *Dome-y-ko*, lecz właśnie *Domejko*, tu litera *y* oznacza głoskę *j*). Nazwiska postaci historycznych działających i w XVIII, i w XIX w. możemy więc pisać albo zgodnie z dzisiejszą ortografią, albo zgodnie z ich pisownią oryginalną. Dlatego słownik w cyt. *Zasadach...* Jodłowskiego i Taszyckiego podaje: „*Staszyc* a[łbo] *Staszic*” (s. 394a).

Jak widać, wydawnictwo to postać *Staszyc*, a więc zgodną z wymową (tj. poprawną wymową!), umieszcza nawet na pierwszym miejscu, a nazwę pałacu, w którym się dzisiaj mieści m.in. Redakcja „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”, podaje tylko w postaci *Pałac Staszycyca* (s. 341c). Można to zinterpretować w ten sposób: w nazwie *Pałac Stasz[y]ca* wprawdzie tkwi nazwa osobowa, całość jednak jest nazwą nie należącą do antroponomastyki, a cytowane wyżej przepisy odnoszą

się tylko do pisowni nazwisk; inne nazwy własne należy więc pisać zgodnie z dzisiejszą ortografią).

Tak samo pisownię nazwiska *Staszyc* preferuje słownik w wydawnictwie Polskiej Akademii Nauk *Pisownia polska* — wydanie XII (1957 r.), naszym urzędowym kodeksie ortograficznym; na s. 147b mamy tam: „*Staszyc (Staszic)*”. W WEP PWN-u postać *Staszyc* podana jest na drugim miejscu, wyrazem hasłowym jest tu *Staszic*.

Jeśli ktoś używa postaci oryginalnej w piśmie (*Staszic*), to także w wymowie powinien używać postaci oryginalnej, tj. *Staszyc*, a nie zniekształconej *Staszic*.

Zygmunt Brocki